

Twarz Boga

Konspekt lekcji religii dla uczniów klas 5-8 szkoły podstawowej na podstawie filmu *Oblicze Jezusa*

Zależnie od wieku uczniów i poziomu klasy katecheta dowolnie wybiera dla prowadzonej lekcji wymagania ogólne i szczegółowe oraz propozycje metodyczne. Przed przeprowadzeniem zajęć zapoznaje się z konspektem, by przygotować niezbędne środki i pomoce dydaktyczne lub zmodyfikować propozycję stosownie do własnych możliwości i warunków.

Cele katechetyczne – wymagania ogólne:

- utrwalenie informacji na temat męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa;
- przekaz informacji na temat Całunu Turyńskiego i chusty z Manoppello;
- pogłębienie wiedzy na temat obrazu Jezusa Miłosiernego;
- interpretacja słów Jezusa z Mt 25,40 o dostrzeganiu Go w potrzebujących.

Treści – wymagania szczegółowe. Uczeń:	Wymagania z podstawy programowej
- swoimi słowami opowiada biblijne fragmenty o Męce Pańskiej;	A.13.3; A.13.17;
- streszcza biblijną perykopę o pustym grobie;	A.6.1; A.6.2;
- wyjaśnia, czym są Całun Turyński i Chusta z Manoppello;	A.13.1; A.13.17;
- przytacza filmowe argumenty potwierdzające prawdziwość Całunu i chusty;	A.2.2; A.13.2
- opisuje obraz Jezusa Miłosiernego;	A.13.13; A.13.18;
- krótko przedstawia rolę św. Faustyny w powstaniu obrazu;	E.4.1; E.5.8;
- przytacza przykłady dzieł miłosierdzia ukazane w filmie;	F.2.3; C.10.1
- podaje własne propozycje włączenia się w dzieła miłosierdzia.	F.2.1; F.2.2;
Postawy:	
- wiara w Jezusa Zmartwychwstałego wyrażana w modlitwie;	A.2.a; A.6.a; D.1.b;
- wdzięczność Jezusowi za Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie;	A.6.b; A.13.a;
- pomoc innym podyktowana dostrzeganiem w nich oblicza Jezusa.	C.8.c; C.10.b;

Modlitwa – Ps 27,7-9

*Usłysz, Panie, głos mój – wołam:
zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie!
O Tobie mówi moje serce: „Szukaj Jego oblicza!”
Szukam, o Panie, Twojego oblicza;
swego oblicza nie zakrywaj przede mną,
nie odpędzaj z gniewem swojego sługi!
Ty jesteś moją pomocą,
więc mnie nie odrzucaj i nie opuszczaj mnie,
Boże, moje Zbawienie!*

lub śpiew – fragment *Wierzę w Ciebie, Panie*

*Wierzę w Ciebie, Panie coś mnie obmył z win.
Wierzę, że człowiekiem stał się Boży Syn.
Miłość Ci kazała krzyż na plecy brać.
W tabernakulum zostałeś, aby z nami trwać.
Jesteś przewodnikiem nam do wieczności bram,
Tam przyciągniesz nas do siebie.*

Wstęp

Głosowanie – katecheta prezentuje różne wizerunki Jezusa (wydruki lub prezentacja) – np. obrazek z dziecięcego pokoju, mandylion, chustę z Manopello, obraz Jezusa Miłosiernego, kadr z *The Chosen* (do pięciu). Przy każdym z nich pyta, kto z uczniów widział taki obraz/wizerunek. Następnie uczniowie wskazują, który z wizerunków jest im najlepiej znany – podnoszą rękę z wystawioną odpowiednią liczbą palców. Czym komentuje odpowiednio do wyników głosowania (jeśli uczniowie korzystają z tabliczek suchościernych do udzielania odpowiedzi, zapisują na nich odpowiednią cyfrę).

Komentując, nauczyciel zaznacza, że na świecie są różne wizerunki Jezusa, wiele obrazów i innych podobizn, które nawet pomiędzy sobą mogą się różnić – niektóre są upowszechniane od wieków, inne zostały niemal podyktowane przez Jezusa lub powstały z polecenia osób, którym On się objawił. Kiedy Jezus żył na ziemi, nie było możliwości zrobienia Mu zdjęcia czy nagrania. Jest jednak coś, co niektórzy nazywają wręcz „selfie” Pana Jezusa.

Nauczyciel przedstawia cele lekcji w sposób zrozumiały dla uczniów:

- przypomnisz sobie biblijne fragmenty opowiadające o drodze krzyżowej Pana Jezusa, Jego ukrzyżowaniu oraz Zmartwychwstaniu;
- na podstawie filmu *Oblicze Jezusa* poznasz dowody na prawdziwość Całunu Turyńskiego i chusty z Manopello;
- lepiej poznasz historię obrazu Jezusa Miłosiernego i jego związku z Całunem Turyńskim;
- na przykładzie bohaterów filmu dowiesz się, jak dosłownie rozumieć „dostrzeżenie innych w obliczu Jezusa”.

Zależnie od posiadanych materiałów, nauczycieli może przedstawić np. slajdy z różnymi wizerunkami Jezusa na przestrzeni wieków, np. w starożytności. Warto w tym celu odwołać się do wypowiedzi ks. Bartosza Wronikowskiego z filmu i uwzględnić omawiane przez niego wizerunki.

Rozwinięcie

Lektura Biblii

J 19, 17-22

A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: „Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski”. Ten napis czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: „Nie pisz: Król Żydowski, ale że On powiedział: Jestem Królem Żydowskim”. Odparł Piłat: „Com napisał, napisałem”.

J 19,28-42

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę”. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: „Wykonało się!” I skłoniwszy głowę oddał ducha. Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili. Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił.

Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszanki mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Plan wydarzeń – uczniowie na podstawie wysłuchanego fragmentu redagują w punktach plan wydarzeń (warto zachęcić ich do przypomnienia sobie stacji drogi krzyżowej i wykorzystania nazw niektórych z nich). Alternatywnie tekst biblijny można podzielić na trzy fragmenty (J 19, 17-22; J 19, 28-37; J 19, 38-42). Każdy fragment czyta przedstawiciel jednego rzędu/grupy, a przedstawiciele pozostałych grup proponują plan wydarzeń dla tego fragmentu.

Lub:

Krzyżówka – uczniowie wspólnie lub indywidualnie rozwiązują krzyżówkę sprawdzającą znajomość przeczytanego fragmentu:

1. Była nim nasączona gąbka, którą podano spragnionemu Jezusowi na krzyżu;
2. Wypłynęła razem z krwią z przebitego boku Jezusa;
3. Wydał Jezusa na ukrzyżowanie;
4. Miara mieszanki mirry i aloesu przyniesionych przez Nikodema do namaszczenia;
5. Obwiązali w nie ciało Jezusa razem z wonnościami, zgodnie ze zwyczajem.

Po odczytaniu hasła nauczyciel podkreśla jego związek z filmem *Oblicze Jezusa*.

Burza mózgów – katecheta przypomina, że podczas wizyty w Turynie w 1998 roku Jan Paweł II powiedział: „Dla człowieka wierzącego istotne jest przede wszystkim to, że Całun to zwierciadło Ewangelii”. Na podstawie wiadomości z filmu uczniowie wspólnie szukają odpowiedzi na pytanie: dlaczego Całun Turyński może być nazwany „zwierciadłem Ewangelii”? Odpowiedzi można zapisywać na tablicy i/lub w zeszytach.

Lektura Biblii – Mt 28,1-6 oraz J 20,3-9 – zanim nauczyciel odczyta kolejne fragmenty, uprzedza uczniów, by zwrócili uwagę na to, co je będzie łączyło z filmową opowieścią o odnalezionych tkaninach:

Mt 28,1-6: *Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli. Anioł zaś przemówił do niewiast: „Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał”.*

J 20,3-9: *Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i **ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie**, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych.*

Po odpowiedziach uczniów nauczyciel przypomina wypowiedzi ekspertów z filmu:

Dr Anna Krogulska – *Mamy rany po biczowaniu na twarzy, gdzie Mu złamali chrząstkę grzbietową nosa. Te ślady na tułowiu to są rany po biczowaniu. Te brązowe ślady, które widzicie na rękach i nogach, to są wszystko rany po biczowaniu. Kiedy przestali Go biczować, to zaczęli wymyślać tortury, których Piłat już nie zlecił. W sposób bezwzględny, okrutny zaczęli Jego bić po twarzy. Bili Go pięściami i bili Go kołkiem, dlatego cała prawa strona twarzy jest opuchnięta. Nos jest przesunięty, chociaż nasada nosa nienaruszona. Wrywali Mu włosy z brody i wąsów, nierzadko razem ze skórą. Jest opluty. Odnaleziono plwociny od kącika prawego oka aż po nasadę nosa. Ci, co badali całun mówili, że twarz wygląda tak, jakby ktoś maskę z krwi nałożył, bo nie ma śladu, gdzie nie byłoby ran (...) Jak wynika z fibrolizy krwi, od 36 do 40 godzin ciało Pana Jezusa było*

owinięte w to płótno. I w którymś momencie Miłość zmartwychwstaje. Musi – jak mówią naukowcy na dziś – towarzyszyć Mu jakaś niezwykła energia. Mówią, że potężne promieniowanie, którego jeszcze na dziś nie umiemy otrzymać, że zarejestrował się ten wizerunek.

Paul Badde – Jan i Piotr doszli do grobu, pochyłili się i zobaczyli, jak czytamy, pusty grób i leżące chusty. Jest to Sindon z Turynu, a obok znajduje się Sudarion. Sudarion jest wykonany ze specjalnego jedwabiu z muszli, który zmienia kolor pod wpływem światła. Zwykle jest brązowy, ale jeśli pada na niego promień słońca staje się złoty. Kiedy uczniowie zobaczyli coś złotego, migotającego na ziemi, pochyłili się, podnieśli i zobaczyli właśnie to płótno. Zobaczyli tam twarz Jezusa Zmartwychwstałego. Następnie czytamy coś niesłychanie ważnego: Jan ujrzał i uwierzył. On – ujrzał i uwierzył. W żaden inny sposób nie można tego zdania wytłumaczyć jak tylko w ten, że tutaj musi chodzić o to płótno. W pustym grobie nie było nic, co by pomogło mu uwierzyć. Wiarygodna była tylko ta jedna rzecz – tylko tej chuście mógł wierzyć, że Jezus żył. To większe płótno zostało szybko wywiezione, ponieważ nie było bezpieczne w Jerozolimie. Ale to małe płótno zostało.

o. Carmine Cucinelli – obraz, który jest przed nami, jest wizerunkiem świętym Jezusa. Welon, który go zawiera jest zrobiony ze specjalnego materiału – bisioru morskiego. Jeśli tkaninę z bisioru pomaluje się, farba się jej nie trzyma, ponieważ materiał jest wodoodporny, czyli nie trzyma wody. Możemy powiedzieć, że moment zmartwychwstania jest podobny do tego jak budzimy się ze snu. W pierwszej chwili mamy oczy zamknięte, ale później otwieramy oczy, aby sprawdzić, która jest godzina lub gdzie się znajdujemy. Tak samo Jezus, gdy zmartwychwstał, w pierwszej chwili miał oczy zamknięte, a w kolejnym momencie już otwarte. Następnie z Jego ciała wypłynęła wielka energia, potężna jak bomba atomowa. Chwilę później ta wielka energia stała się światłem. W ten sposób przezroczyły welon, który był na Obliczu Jezusa, przyjął Jego żywy obraz z oczami otwartymi. To cud. Ten cud uczynił Jezus w momencie zmartwychwstania. Możemy powiedzieć, że powstała fotografia. W grece słowo fotografia oznacza rysowanie światłem. Photos – światło, graphos – pisać. A więc używając terminologii współczesnej, Volto Santo z Manopello może być nazwane pierwszym selfie w historii.

Analiza obrazu – katecheta prezentuje obraz Jezusa Miłosiernego, podkreślając, że obraz jest namalowany, ale według badań wykazuje wielkie podobieństwo do wizerunku Jezusa z Całunu oraz z chusty z Manopello, a więc wizerunków nie ręką ludzką uczynionych. Uczniowie przez chwilę kontemplują obraz, w klasach młodszych można im w tym pomóc komentarzem – wskazówkami, na co zwrócić uwagę.

Niedokończone zdania – odwołując się do filmu i dotychczasowej wiedzy uczniów, katecheta zaczyna zdania, a chętni uczniowie dokończają je (katecheta zachowuje czujność, by odpowiedzi uczniów były poprawne i w razie potrzeby poprawia je).

Jezus ukazał się w Płocku siostrze... (Faustynie Kowalskiej).

Siostra Faustyna otrzymała zadanie, by... (namalować obraz Jezusa).

Pomocą dla s. Faustyny był jej kierownik duchowy i spowiednik – ksiądz... (Michał Sopoćko).

Namalowania obrazu podjął się wileński artysta... (Eugeniusz Kazimierowski)

Wzrok Jezusa na obrazie jest skierowany w dół, jak w chwili... (konania na krzyżu)

Na obrazie jest postać Jezusa idącego, który chce przybliżyć się do... (tego, kto się modli/stoi przed obrazem)

Słowa zapisane na obrazie brzmią... (Jezu, ufam Tobie)

Jezus chciał przez s. Faustynę przekazać światu prawdę o... (Bożym Miłosierdziu).

(W młodszych klasach dla ułatwienia można wyświetlić lub zapisać spodziewane odpowiedzi, a uczniowie dopasują je).

Prawda/fałsz – uczniowie określają prawdziwość stwierdzeń zaznaczając odpowiednio P dla zdań prawdziwych i F dla fałszywych (zał. 2). Odpowiedzi: P – 2,3,5,6,8; F – 1,4,7,

Katecheta podsumowuje zadanie, cytując inną wypowiedź z filmu – słowa s. Petry Marii Steiner: *Kiedy idziemy do Komunii jesteśmy jak Maria Magdalena w poranek wielkanocny, przyjmujemy Jezusa*

zmartwychwstałego. Zmartwychwstały wychodzi z grobu, my Go przyjmujemy. A On odciska na nas nie tylko swoją twarz, tak jak na Volto Santo, ale napełnia nas Sobą. I wtedy to my stajemy się ludźmi, którzy niosą Jezusa Zwycięzcę. To jest nasza misja.

Katecheta dodaje, że wypełnianie nauki Jezusa, a zwłaszcza postępowanie osób, które przyjmują Go w Eucharystii, nakazuje widzieć oblicze Jezusa w innych ludziach. Tak, jak np. siostry Obliczanki (Zgromadzenie Sióstr Wynagrodzicielek Boskiego Oblicza) lub Wspólnota Betlejem w Jaworznie.

Zakończenie

Katecheta podsumowuje zajęcia, podkreślając, że zarówno Całun Turyński, jak i chusta z Manopello są skarbami naszej wiary – świadkami męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Dzięki nim oblicze Jezusa staje się bardziej realne, bo odpowiadające Jego obliczu. Jednocześnie Jezus każe dostrzegać Jego oblicze w innych ludziach, dlatego uczy: *Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście czynili* (Mt 25,40). Dlatego ostatnia część filmu przedstawiała tych, którzy pamiętają o nauce Jezusa i na co dzień ją realizują.

Krzyżówka – zał. 3 – (jeżeli wcześniej nie korzystano z krzyżówki katecheta proponuje to zadanie, poprzedzając je przypomnieniem bohaterów ostatniej części filmu lub prosząc uczniów o ich przytoczenie) – uczniowie w parach lub grupach układają krzyżówkę z hasłem „oblicze” możliwych do realizacji przez uczniów zamiarów naśladowania bohaterów filmu, którzy w obliczu potrzebujących widzieli oblicze Jezusa)

lub:

Giełda pomysłów – uczniowie otrzymują małe kartki w trzech kolorach (jeden uczeń dostaje jedną kartkę – mogą losować, a kartki mogą być w kształcie serc). Analogicznie: katecheta przypina do tablicy kartki w trzech kolorach (ew. wyświetla na rzutniku), na każdej kartce jest zapisany bohater filmu, np.:

Kartka żółta – Siostry Obliczanki

Kartka zielona – Wspólnota Betlejem

Kartka niebieska – s. Michaela Rak (ew. Hospicjum sióstr w Wilnie).

Uczniowie przypominają, czym zajmowali się zapisani na kartkach bohaterowie, następnie, inspirując się nimi, zapisują swoją propozycję podobnego działania na rzecz potrzebujących (warto, by były to pomysły możliwe do zrealizowania). Mogą odczytać swoje pomysły. Katecheta zachęca, by uczniowie wkleili kartki do zeszytu i zostawili pod nimi trochę miejsca, by mogli opisać, w jaki sposób uda się im zrealizować postanowienie.

Modlitwa: fragment Litanii do Najświętszego Oblicza Pana Jezusa

*Najświętsze Oblicze, w ogrodzie oliwnym przytłoczone naszymi grzechami, **zmiłuj się nad nami.***

Najświętsze Oblicze, znieważone i policzkowane,

Najświętsze Oblicze, krwawym potem oblane, upadające pod ciężarem krzyża,

Najświętsze Oblicze, otarte chustą przez pobożną Weronikę na drodze krzyżowej,

Najświętsze Oblicze, jaśniejące chwałą i pięknnością w dzień Zmartwychwstania,

Najświętsze Oblicze, promieniejące światłością w chwili Wniebowstąpienia,

Najświętsze Oblicze, w Eucharystii ukryte,

Najświętsze Oblicze, które przy skończeniu świata ukażesz się w mocy i majestacie,

Najświętsze Oblicze, które sprawiedliwych napełniać będziesz wieczną radością...

<https://www.obliczanki.org.pl/litania-do-najswietszego-oblicza/> [09.10.2023]

Praca domowa (do wyboru):

1. Przeczytaj Psalm 27,7-9 i ułóż własną modlitwę, która będzie odpowiedzią na wołanie psalmisty – wdzięcznością za oblicze Jezusa utrwalone na Całunie Turyńskim i chuście z Manopello.

